

POLACY NA UNIWESYTECIE W GENEWIE I POLONICA BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ (lata: 1817-1917)

Dr Jan A. Konopka

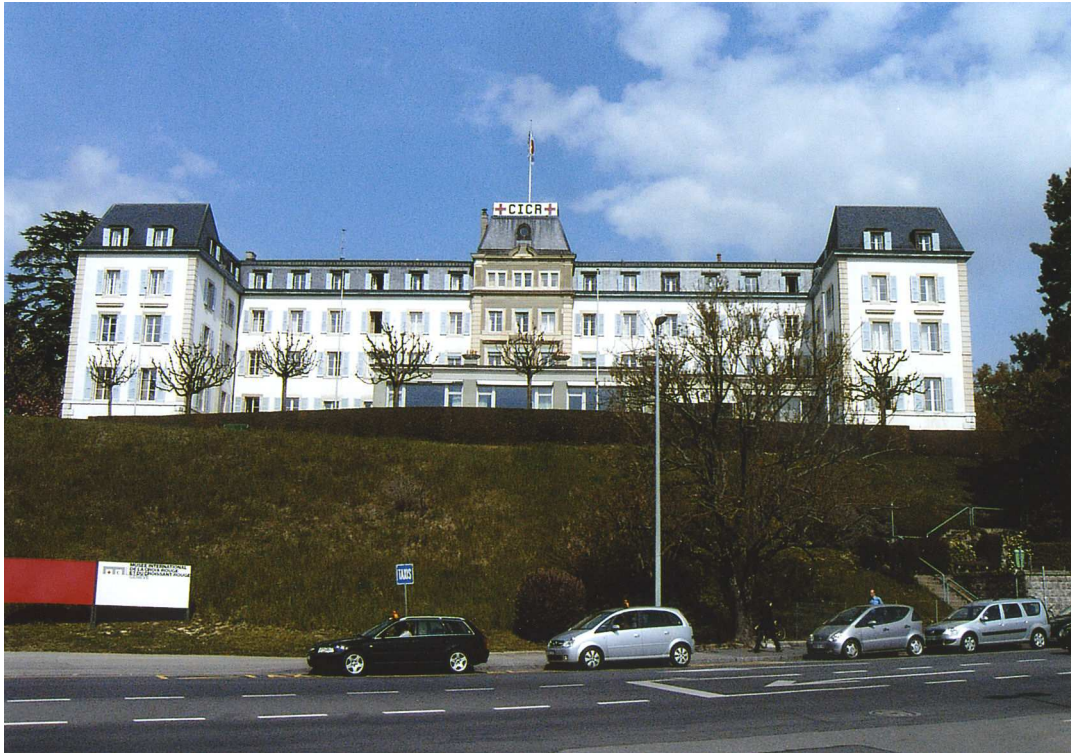
(Z cyklu : POLONICA SZWAJCARSKIE) Wykład w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa U.J. w Krakowie w dniu 18 maja 2010 r.)

Wprowadzenie.



Ilustracja. A : Widok Genewy z Katedrą Św. Piotra XII w.

Genewa przyciągała od zamierzchłych czasów. Wszak już Juliusz Cezar widział w tym mieście ważną dla swego Imperium „placówkę strategiczną i most łączności”. W okresie średniowiecza (V w.) była Genewa przez jakiś czas stolicą Królestwa Burgundii. O wiele bliżej naszych dni stała się ona centrum działań humanitarnych i międzynarodowych. Tu znajduje się od przeszło stu lat główna siedziba Komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, którego inicjatorem i założycielem był w 1863 r. genewski filantrop Henri Dunant.



Ilustracja B : Siedziba Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, Genewa

Z kolei, idąc za propozycją prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilsona, Genewa stała się w 1920 r. siedzibą Ligi Narodów. Obecnie, od 1945 r. ma tu swe europejskie Biuro Organizacja Narodów Zjednoczonych, następczyni Ligi Narodów.



Ilustracja C: „Pałac Narodów”, Genewa

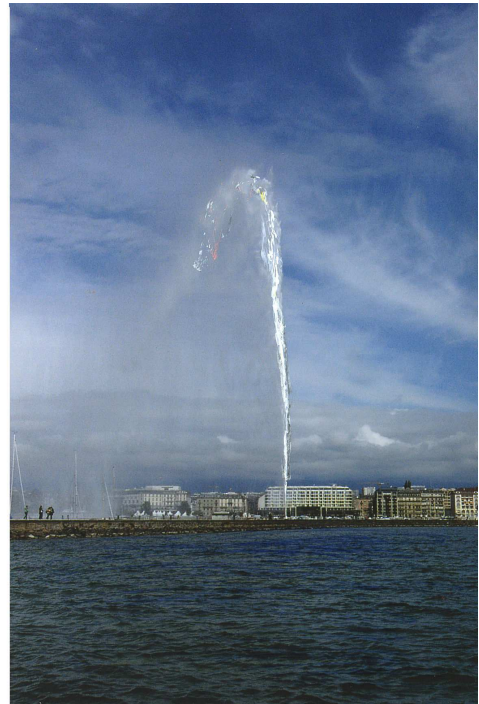
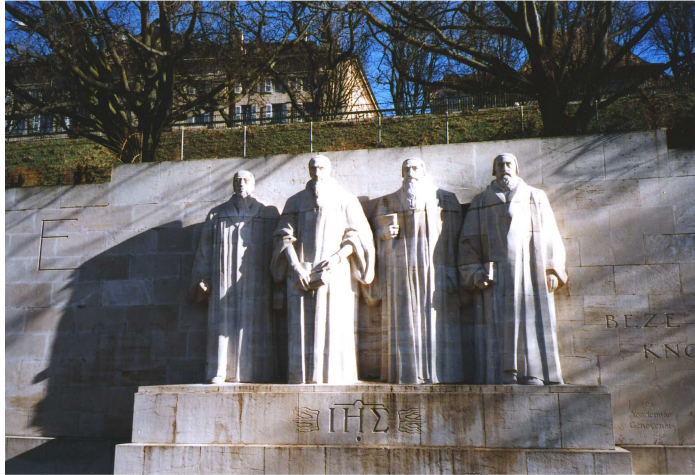
W tym mieście, żyjącym pod znakiem tolerancji i współistnienia, nazywanym od czasów Reformacji (wprowadzonej tu przez Jana Kalwina w 1549 r.) „Rzymem protestantyzmu”, istnieją od przeszło półtora wieku liczne świątynie innych wyznań, w tym licznie przeważające kościoły rzymsko-katolickie.



Ilustracja D : Bazylika Mariacka ze Statuą Niepokalanej, Genewa XIX w.

Genewa, to przysłowiowy « carrefour international des idées et des gens » (międzynarodowe miejsce konfrontacji idei i ludzi). Jak wiadomo mają tu swe siedziby liczne organizacje „światowe” i międzynarodowe, z

„europejską” ONZ na czele, a ponadto stałe przedstawicielstwa dyplomatyczne przy tych organizacjach, oraz różne instytucje międzynarodowe. Coraz też widoczniej daje Genewa poznać swe oblicze metropolii ogólnoświatowej, pulsując jednocześnie nieprzerwanie swym rytmem życia rodzimej kultury i nauki.



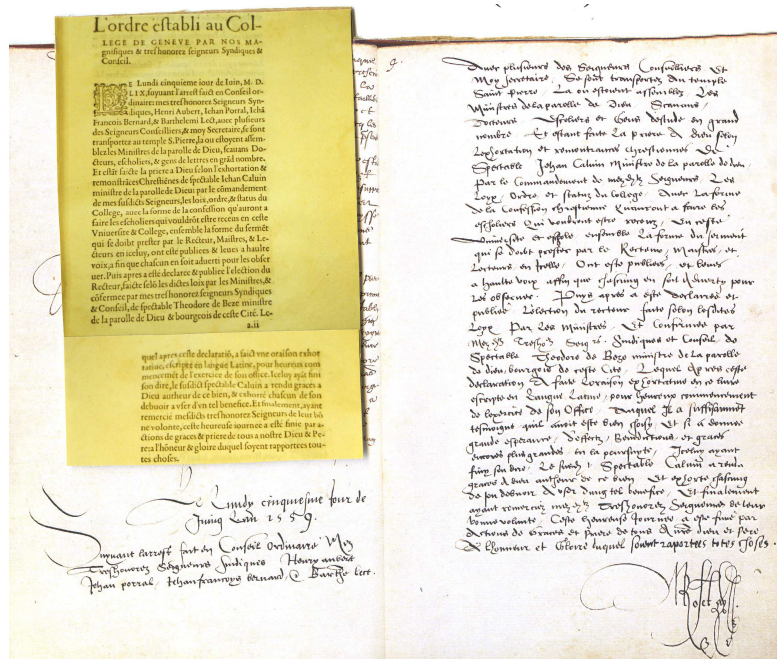
Ilustracja E : Mur Reformatorów i Wodotrysk, Genewa

Tę właśnie Genewę, otwartą na świat, miał w szczególności na myśli Ignacy Paderewski, gdy przemawiając na oficjalnym przyjęciu w Lozannie (w 1933 r.) powiedział: „Żaden inny naród nie wznosi wyżej niż wasz świętego sztandaru ludzkiej solidarności” (tłum. z francuskiego).

I. Polacy na Uniwersytecie w Genewie

A. Cześć ogólna

Genewska „Alma Mater”, druga spośród najstarszych helweckich uczelni, założona została z inicjatywy Jana Kalwina w 1559 r. pod nazwą „Academia genevensis”.



Ilustracja Nr 1: Akt założenia Akademii

W 1876 r. przyjęto jako oficjalną nazwę uczelni: Uniwersytet Genewski, wnosząc w owym czasie zabudowania, mieszczące jego główną siedzibę i istniejące do dnia dzisiejszego.



Ilustracja Nr 2 : Gmach Uniwersytetu

W omawianym okresie kwitły tu - jak i obecnie - nauki humanistyczne, przyrodnicze, ścisłe, prawo, teologia, nauki medyczne. Istniały zatem od dawna odnośne wydziały i w ich ramach specjalistyczne kierunki studiów. Niemal od zarania genewskiej Uczelni pojawiają się w rejestrach studentów nazwiska Polaków. W dawniejszych okresach, przed XIX w., przybywali tu zwłaszcza młodzi ze znakomitych polskich rodów, jak: Ostrogscy, Ossolińscy, Firlejowie, Tarnowscy, Leszczyńscy. Przemiany polityczne i społeczno-gospodarcze w Kraju, wpłynęły stopniowo na zmianę społecznego oblicza grup polskich studentów; najliczniejsi spośród nich pochodzili ze sfer inteligencji (z rodzin drobnoszlacheckich i mieszczańskich), ale od końca XIX w. przybywa na studia do Genewy również i młodzież robotnicza, ⁽¹⁾ W owym stuleciu, obecność Polaków na

Akademii genewskiej daje się zauważyć dopiero w roku 1817. Bezspornie było to powodem, z jednej strony, wojen napoleońskich, które zdeorganizowały Uniwersytet genewski (przemieniony na „uczelnię cesarską” w latach okupacji francuskiej) i angażowały czynnie młodzież polska, a z drugiej strony, zaraz po upadku Napoleona, niezwykle trudnej i niepewnej sytuacji politycznej i finansowej w Kraju. Natomiast obecność polskich studentek na Uniwersytecie genewskim datuje się dopiero od lat 70-tych XIX w. Przybywały one zwłaszcza z zaboru rosyjskiego lub z głębi Rosji (córki zesłańców), jako, że rosyjskie uczelnie nie dopuszczały kobiet na studia (po powstaniu styczniowym warszawska wyższa „Szkoła Główna” przekształcona została w Uniwersytet rosyjski). Stwierdzić ponadto można, że od końca XIX w. ilość Polek-studentek na Uniwersytecie genewskim stopniowo wzrastała, tak że w latach poprzedzających wybuch I-szej wojny światowej przekroczyła znacznie liczbę studiujących tu rodaków. Zakres tego tekstu odnosi się do studiującej młodzieży polskiej, oraz do polskich pracowników naukowych i dydaktycznych na genewskiej Uczelni w latach 1817 - 1917. Terminem „polski” w odniesieniu do ich narodowości obejmujemy w pierwszym rzędzie tych, którzy podawali w formularzach wpisowych na Uniwersytet i innych rejestrach urzędowych, w odnośnych rubrykach dotyczących narodowości lub przynależności państwowej („nationalite”, „originaire de...”, „Pays d'origine”), swą polską narodowość („Polonais”, „Polonaise”) i Polskę („Pologne”), jako swój kraj ojczysty. Nie należy jednak zapomnieć, że w miarę rosnących obostrzeń urzędowych polscy studenci pochodzący z ziem polskich pod zaborem znajdowali się wobec formalnej konieczności wpisywania nazwy państwa zaborczego w odnośnych rubrykach formularzy uniwersyteckich lub ewidencyjnych. Ponadto, w grupie polskich studentów znajdowali się również synowie i córki polskich b. zesłańców „z głębi Rosji”. Niezwykle duża liczba czysto polskich nazwisk (i imion) synów i córek ze znanych polskich rodzin znajdujemy też w wykazach studentów „z Rosji”, a także „z Prus” względnie „z Niemiec” i z „Austrii”. Takie były następstwa tragedii Polski, „wymazanej” z mapy państw suwerennych zabójczą ręką trzech zaborców, a istnienie kadłubowego i uzależnionego od Rosji tzw. Królestwa Polskiego nie wiele zmieniało ten stan rzeczy. Nie istniało zatem pojęcie obywatelstwa polskiego i wedle dokumentów urzędowych, którymi się legitymowali przybyli na studia do Genewy młodzi Polacy byli oni podwładnymi odnośnych państw zaborczych, okupujących tereny dawnej Rzeczypospolitej, z których pochodzili. Ta okoliczność formalno-prawna spowodowała również, że od zarania XX w., na skutek rosnących obostrzeń (wprowadzonych widocznie na skutek nacisków władz państw zaborczych, a w szczególności Rosji carskiej), znikły z wykazów uniwersyteckich dotyczących narodowości i przynależności państwowej naszych studentów uprzednio używane terminy: „polskiej narodowości” („Polonais”), „Polska” („Pologne”). Przeciwko tej praktyce zaprotestowało żywo studenckie Koło Młodzieży Polskiej w Genewie, kierując do Rektora genewskiej Uczelni pismo z dn. 2 maja 1906 r.



Monsieur le Recteur,
 Profitant de votre autorisation des 14 mars, nous soussignés, étudiants Polonais de l'Université de Genève, avons l'honneur de vous présenter la pétition suivante.

L'Université de Genève, en nous désignant comme „originaires de la Russie” dans la liste des étudiants et dans le document qui elle nous délivre, méconnaît nos droits de nationalité, droits qui sont reconnus par les autres Universités Suisses et étrangères, ainsi que le témoignent, par exemple, les catalogues ci-joints de l'Université de Lausanne et de celle de Fribourg.

De, d'une part, une telle négation de notre nationalité blesse profondément nos sentiments patriotiques.

D'autre part, au point de vue pécuniaire une telle manière

le nom de Royaume de Galicie et de Lodomerie constitue politiquement une unité formelle. Elle possède une administration polonaise, une série de ports, des écoles polonaises (entre autres l'université à Cracovie, et l'université et polytechnique à Lemberg).

Tous nous prions donc, Monsieur le Recteur, de bien vouloir prendre en considération toutes ces raisons et agréer à notre demande, sous le sujet n'a que peu d'importance pour l'Université de Genève, mais offre pour nous tous un intérêt tout particulier.

Veuillez agréer, Monsieur le Recteur, l'expression de notre profond respect et de la considération la plus distinguée.

Genève le 2 mai 1906.

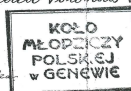
Comité des étudiants
 du „Cercle Polonais” :

Secrétaire :

Il s'agit de :

Maria Protyńska

Stanisław de Zmiancki



Président :

Miroslaw Kornbaum
 étudiant en médecine
 20, rue du Conseil Général

Stefan Garczynski
 étudiant à médecine

Ilustracja Nr 3 : Pismo Koła (strona pierwsza i ostatnia)

Polscy studenci podnosili w tym piśmie (tłumaczenie z francuskiego), że w wykazach i dokumentach uniwersyteckich „nie bierze się pod uwagę naszych praw do identityczności narodowej, co - z jednej strony - rani boleśnie nasze uczucia patriotyczne, zaś - z drugiej strony - pozbawia możliwości uzyskania stypendiów przyznawanych przez polskie organizacje jedynie młodzieży polskiej na studia za granicą. Ponadto, pod

względem statystycznym, niezaznaczanie naszego pochodzenia polskiego uniemożliwia ustalenie rzeczywistej liczby polskich studentów". Wnoszono zatem „o łaskawe wpisywanie narodowości polskich studentów jako 'pochodzących z Polski' (originaire de Pologne), dorzucając ewentualnie, dla celów statystycznych, w nawiasie nazwę państwa, które zaanektowało część Polski, skąd pochodzą polscy studenci.". Jednak i tym razem zaważyły widoczne względy polityczne (wszak Uniwersytet genewski podlegał całkowicie Władzom Kantonalnym, wystawionym na oficjalny naciski rządów państw zaborczych). W konsekwencji Biuro Senatu Uniwersyteckiego, po rozpatrzeniu powyższego wniosku, podjęło ostateczną decyzję (4 maja 1910 r.) „żeby nazwa państwa, z którego pochodzą studenci figurowała we wpisach na pierwszym miejscu, zaś obok, w nawiasie, będzie umieszczana dodatkowo inna nazwa, a mianowicie wyraz 'Polska' (Pologne), w przypadku Rosji (dotyczyło mianowicie Królestwa Polskiego); 'Prusy, Poznań' (Pruse, Posen) w przypadku Niemiec i 'Galicja' (Galicie), w przypadku Austrii.". Ale często na formularzach wpisowych polscy studenci nadal zaznaczali swą polską narodowość, jakkolwiek w ostatecznych wykazach urzędowych tego zazwyczaj nie uwzględniano.

UNIVERSITÉ DE GENÈVE

Feuille de Contrôle

Nom : *Morsé*
 Prénoms : *Marsé*
 Nationalité : *polonaise (de Russie)*
 Né le *10 novembre 1890* *quart. de Minist*
 Domicile à Genève : *rue de Cardullo 36. maison Alphonse Frey*
 Immatriculé dans la Faculté de : *sciences*
 le *23 XI 09*

Pièces déposées : *certificat de maison Poudrka à Varovie*
certificat de cours pédagogiques de chez Pore
certificat de son élève de gymnasie (Anders, St. (Traduct. Bonn))

Signature du Doyen : *A. Gauthier*

Semestres, examens, diplômes et certificats, prix, etc.

DATES	

Changement de Faculté, autorisations et dispenses spéciales.

DATES		Sign. du Doyen

Cette feuille doit être conservée au Bureau de l'Université.

Ilustracja Nr 4 : Wypełniony formularz wpisowy

Trudno jest zatem podać jakąś dokładną i całkowicie pewną cyfrę liczebności polskich studentów na genewskim Uniwersytecie w omawianym okresie. Na podstawie ustaleń opartych na źródłach archiwalnych i bibliotecznych można by chyba mówić o ponad dwutysięcznej rzeszy młodych Polaków przybyłych tu na studia z terenów dawnej Rzeczypospolitej (włącznie z tzw. Królestwem Polskim) w przeciągu stulecia 1817-1917.

Kolejny problem związany był z odmową przyjmowania na studia posiadaczy polskich świadectw maturalnych wystawianych przez polskie, prywatne szkoły średnie (licea, gimnazja, instytucje dydaktyczne, szkoły handlowe), nie uznawane urzędowo przez władze zaborcze. I w tej sprawie interweniowało studenckie Koło Młodzieży Polskiej w Genewie, wnosząc - w swym piśmie do Rektora Uczelni z dn. 7 grudnia 1907 r. - o dopuszczanie na studia absolwentów tych polskich szkół (powstawały one coraz liczniej od początku XX w. w odpowiedzi na wzmagającą się akcję wynaradawiania polskiej młodzieży, zwłaszcza w zaborze rosyjskim). W następstwie tej interwencji, Rektorat sporządzał wykaz polskich, prywatnych szkół średnich, których absolwenci mieli prawo do wpisania się na studia uniwersyteckie w Genewie. Wykaz ten był następnie uzupełniany w poszczególnych przypadkach. Niełatwa też była sytuacja finansowa większości polskich

studentów. Różne były środki materialne gwarantujące im pobyt w Genewie (stanowiły one w oczach Władz kantonalnych istotny warunek na wydanie upoważnienia pobytowego). Bogatsi otrzymywali pomoc od rodziny, niektórzy znajdowali okresowe zajęcia na Uniwersytecie (asystenci profesorów), lub korzystali z przyznawanych im rocznych stypendiów z funduszy prywatnych lub społecznych, krajowych i polonijnych.⁽²⁾ Inni znów korzystali z okresowych zapomóg przyznawanych ze środków społecznych lub publicznych.⁽³⁾

¹⁾ Wyrazem tego było utworzenie w 1899 r. Związku Młodzieży Postępowej skupiający zwolenników tendencji socjalistycznych.

²⁾ Od 1834 r. istniało w Genewie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy dla Studentów Polskich, zarejestrowane jako stowarzyszenie uniwersyteckie w 1907 r. Istniał też m.in. fundusz stypendialny w ramach Muzeum Polskiego w Rapperswilu (tworzony od lat 70-tych z polskich darów i zapisów). W okresie 1889-1911 przyznano z tego funduszu studentom polskim w Genewie 28 stypendiów rocznych. W 1864 r., powstał z inicjatywy Władysława Platera w Zurychu fundusz Pomocy dla Polskiej Młodzieży studiującej w Szwajcarii.

³⁾ Istniała od 1906 r. w Genewie Centrala Opieki nad Studentami Cudzoziemskimi, utworzona w celu zapewniania im warunków pobytowych wedle ich zasobów. Niekiedy zapomogi przyznawał studentom Wydział Wychowania Publicznego kantonu Genewy.

Wybrany temat przedstawiemy w czasowych ramach jednego stulecia rozciągającego się od roku 1817 r. do roku 1917. Jest to okres szczególnie w dziejach Narodu, znaczony bohaterskim poświęceniem i bolesnymi klęskami w walce o wolność, a zarazem niezwykłym wzlotem ducha i myśli w łonie polskiego społeczeństwa w kraju i na emigracji.

Biorąc pod uwagę rozwój wypadków w Kraju i za granicą, wywierających istotny wpływ na losy i życie Narodu, podzieliliśmy ów stuletni okres na następujące podokresy:

- 1) Lata 1817 -1831 (utworzenie Królestwa Polskiego, pozostającego pod panowaniem Rosji; rosnący ucisk ze strony caratu; wybuch powstania listopadowego 1830-1831).
- 2) Lata 1832 - 1848 (represje carskie przeciwko polskim patriotom; ograniczanie autonomii Królestwa Polskiego; walki wolnościowe na terenie zaboru austriackiego i pruskiego, 1846,1848).
- 3) Lata 1849 - 1864 (polityka rusyfikacji i germanizacji; przymusowe „branki” w zaborze rosyjskim; wybuch powstania styczniowego, 1863-1864).
- 4) Lata 1865-1900 (krwawe represje w zaborze rosyjskim; zawieszenie autonomii Królestwa Polskiego; podsycanie tendencji antynarodowych; pozytywizm i wzmożenie ideologii proletariacko-rewolucyjnej; wzmożone akcje wynaradawiania młodzieży polskiej).
- 5) Lata 1901 -1917 (rosnąca fala ruchów rewolucyjnych, 1905; zaostrzający się konflikt międzynarodowy; klęska Rosji w wojnie z Japonia (1904-1905); przywrócenie częściowo autonomii Królestwa Polskiego; wybuch 1. Wojny światowej, 1914; tworzenie się w kraju i za granicą ugrupowań polityczno-narodowych dla obrony praw wolnościowych Narodu).

B. Cześć analityczna

1) Lata 1817 - 1831

W ciągu 15 lat, za czasów Napoleona, tj. od roku 1798 do roku 1813, Republika i Miasto Genewa stanowiła część nadlemańskiego departamentu Francji. W owych latach, wraz z utratą suwerenności, narzucony reżim instytucjonalno-polityczny zahamował dotychczasowy swobodny bieg życia umysłowego i naukowego. Miejsce genewskiej Akademii zajął na ten czas autorytatywny „Uniwersytet cesarski”. Odrestaurowanie po upadku Napoleona niepodległości Genewy jako Kantonu Szwajcarskiej Federacji, odbyło się w sytuacji znamionującej się dotkliwym niedostatkiem. Przedłużyło to proces odrodzenia genewskiej uczelni. Z drugiej strony, w Polsce, sytuacja polityczno-gospodarcza po wojnach napoleońskich pozostawała przez dłuższy czas niezwykle chaotyczna.

Te obiektywne okoliczności spowodowały, że - jak już wspomnieliśmy - dopiero od 1817 roku poczęli Polacy ponownie przybywać na studia uniwersyteckie do Genewy, jak to wynika z zapisów w rejestrach studentów Akademii z owego okresu. Tak więc, dopiero w rejestrach studentów na rok akademicki 1817-1818 figurują nazwiska Polaków, a mianowicie czterech młodych *Z a m o y s k i c h* „de Pologne” (z Polski), czyli z Królestwa Polskiego: Andrzeja, Konstantego, Władysława i Jana. Wszyscy byli studentami „regularnymi” (zwyczajnymi) na Wydziale filologii (Faculte des Lettres). Pierwsi trzech walczyli później w powstaniu listopadowym. Ponadto wpisani byli w 1817 r., również jako studenci filozofii, *A d a m L a s k i* i *A d a m L e n s k i*, obaj „z Polski”.

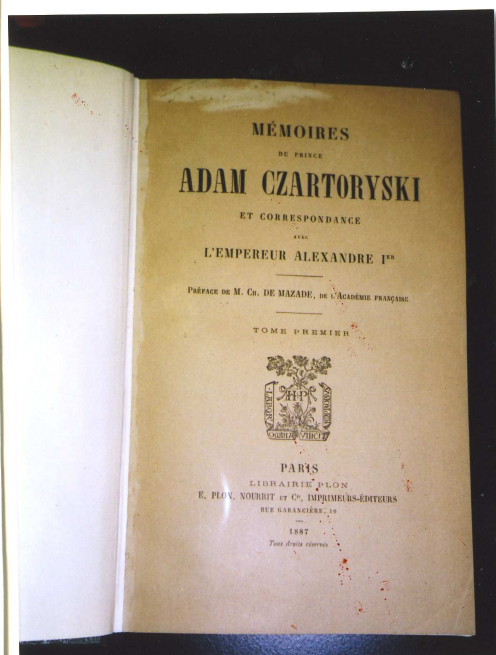
W następnych latach coraz częściej znaleźć można studentów „z Polski”. Wielu z nich korzystało z wprowadzonego od 1820 r. na uczelni statusu „wolnego słuchacza” (externe). Jedni czynili to ze względów

finansowych (niskie opłaty w stosunku do kosztów studiów „regularnych”), inni w zamiarze zachowania swobody w odbywaniu studiów. Do tych ostatnich należał m.in. słynny poeta-wieszcz Zygmunt K r a s i ń s k i, wolny słuchacz na Wydziale Filologii w latach 1829-1831.



Ilustracja Nr 5: Zygmunt Krasiński

W tej samej grupie widnieje nazwisko Adama Jerzego C z a r t o r y s k i e g o, wolnego słuchacza na Wydziale Prawa w roku akademickim 1825-1826.



Ilustracja Nr 6: Adam Jerzy Czartoryski

Urodził się w Warszawie w 1770 r., zmarł na obczyźnie, we Francji w 1861 r. Pozostawił po sobie m.in. swoje Pamiętniki („Memoires”) zawierające jego wspomnienia i korespondencje w sprawie Polski do roku 1823. „Urodziłem się Polakiem, - pisze w nich - i wychowany byłem wedle zasad najczystszej patriotyzmu” (z zamieszczonego tam listu do cara Aleksandra I z 4 lipca 1812 r.). W kampanii 1792 r. walczył przeciwko najeźdźcy rosyjskiemu w obronie, jak pisze, swej „nieszczęśliwej Ojczyzny”. Wywieziony do Rosji, jako zakładnik, zaprzyjaźnia się tam z przyszłym carem, młodym Aleksandrem. Ten będąc u władzy wyznacza Czartoryskiego na swego wiceministra spraw zagranicznych (1804-1806), stanowisko, które polski książę stara się użyć na użytek Polski i rodaków. Dalsze lata swego życia poświęcił „na obronę sprawy mojego kraju, - jak pisze, -świętej dla każdego Polaka” (z zamieszczonego listu do cara Aleksandra I z 15/27 grudnia 1812). Jest przewodniczącym Rady Narodowej w powstaniu listopadowym. Następnie, na emigracji w Paryżu, kieruje działalnością polityczno-narodową i kulturalną „Wielkiej Emigracji”.

Inny polski patriota, hr. August Z a m o y s k i, był najpierw wolnym słuchaczem na Wydziale Filologii (1829-1830), a następnie studiował jako student „regularny” filozofię (1830-1831). Przerwał studia, i wrócił do kraju włączając się tu do walk w powstaniu listopadowym.

W latach 1830-1834 „regularnym” studentem prawa był Seweryn L u b i e ń s k i. Skończył w Genewie studia uzyskując stopień doktora z tej dziedziny. w 1834 r.

DISSERTATION
SUR
LA REPRÉSENTATION.

PAR S. LUBIENSKI.

POUR OBTENIR LE GRADE DE DOCTEUR EN DROIT.

GENÈVE,
DE L'IMPRIMERIE CH. GRUAZ,

Rue du Puits-Saint-Pierre.

1834.

Ilustracja Nr 7: Strona tytułowa tezy

W swej dobrze przemyślanej pracy doktorskiej mówi o różnych systemach przedstawicielstwa w sprawach cywilnych (zwłaszcza w sprawach spadkowych), powołując się na zasady prawa starożytnego (hebrajskiego, greckiego i rzymskiego) średniowiecznego (prawo zwyczajowe francuskie, prawo anglosaksońskie) oraz ówczesnego (kodeks cywilny pruski, austriacki, kodeks Napoleona).

W latach 20. studiowali na Akademii genewskiej m. in. trzej bracia **M i e ł z y ń s c y**: Ignacy, Leon i Seweryn (1805-1872) „de Posen, Pologne” (z Poznania, Polski). Wszyscy trzej walczyli później w powstaniu listopadowym.



Ilustracja Nr 8 : Wizerunek S. Mielżyńskiego

Pierwszy z nich Ignacy, padł na polu bitwy w 1831 r. Był magistrem genewskiej uczelni (z dziedziny przyrodznawstwa) i członkiem honorowym Szwajcarskiego Towarzystwa Nauk Przyrodniczych. W tych samych latach wolnym słuchaczem na Wydziale Filologii był Antoni W a l e w s k i „de Pologne" (z Polski), późniejszy profesor historii powszechnej na Uniwersytecie Jagiellońskim (1848-1872).

2. Lata 1832-1848

Upadek powstania listopadowego w 1831 r. spowodował masową falę polskich uchodźców. Ci spośród „buntowczyków", co pozostali w Kraju padali ofiarami srogich represji władz carskich. By zgnębić społeczeństwo zamknięto wówczas nawet Uniwersytet warszawski (podjął on ponownie swa działalność, pod nazwą „Szkoły Głównej", dopiero ok. 30 lat później, stając się wkrótce potem uniwersytetem rosyjskim). Te okoliczności związane z carskimi represjami w Królestwie Polskim, uzależnionym od Rosji, spowodowały znaczny napływ młodych Polaków na uczelnię genewską. Chęć studiowania łączyła się z nadzieją znalezienia pobytu w tym kraju wolnym i neutralnym, nie podlegającym bezpośrednio opresyjnej ingerencji ze strony państw zaborczych.

Po większej części polscy studenci pochodzili z Królestwa Polskiego, a także z dawnych „rubieży” Rzeczypospolitej, wcielonych do carskiej Rosji. Znajdujemy wśród nich znanych uczestników powstania i działaczy narodowo-politycznych, jak: Juliusz Grużewski (1808-1865), dowódca powstańców na Żmudzi, emisariusz powstańczego Rządu Narodowego w Szwajcarii, odznaczony złotym Orderem „Virtuti Militari” w 1831 r. Był studentem Wydziału Filologii, wpisany w 1832 r.,



Ilustracja Nr 9: : Juliusz Grużewski

Henryk Wodzicki, wolny słuchacz na Wydziale Prawa w roku akademickim 1832-1833, Aleksander Maczyński, figuruje w rejestrze wolnych słuchaczy tegoż Wydziału w 1837 r. Najbardziej znaną spośród nich postacią był Wojciech Grzymała, wolny słuchacz na tym samym Wydziale na kierunku prawnomiędzynarodowym, w roku akademickim 1832-33 i 1835-36.



Ilustracja Nr 10: Wojciech Grzymała

Urodził się na Podolu w 1793 r., zmarł w Szwajcarii (Nyon) w 1870 r. W Kraju, uczestniczył w kampaniach napoleońskich 1809 i 1812. W latach następnych, został aresztowany i kilka lat więziony przez władze carskie za działalność w Narodowym Towarzystwie Patriotycznym, tajnej organizacji narodo - wyzwoleniczej, założonej w 1821 r. Gdy wybuchło powstanie listopadowe wysłany został jako emisariusz Rządu Tymczasowego do Paryża w sprawie dostaw broni dla powstańców. Po upadku powstania, przebywał na studiach w Genewie, niewątpliwie w zamiarze tu pozostania. Powrócił jednak do Paryża, gdzie przebywał jako uchodźca polityczny. W 1870 r. opuścił Francję w obawie przed najeźdźcą pruskim. Przybył ponownie do Szwajcarii i tu, w drodze do Genewy, zmarł w pobliskim Nyon. W 1905 r. zwłoki jego zostały przeniesione do Genewy i złożone w Kościele Św. Franciszka Salezego.



Ilustracja Nr 11: Tablica pamiątkowa

Spośród później immatrykulowanych studentów „z Polski”, wymieńmy m.in. Władysława Łubińskiego, wolnego słuchacza na Wydziale prawa (1843 r.), oraz Karola Dembowskiego, wolnego słuchacza na Wydziale Nauk Przyrodniczych (1846 r.). Wkrótce po ponownie podjętych walkach narodowo-wyzwoleńczych, tym razem w krakowskim (1846 r.) i poznańskim (1848 r.), przebywali na studiach w Genewie dwaj studenci „z Polski”: Kleofas Depuza, wolny słuchacz na tym samym Wydziale (1847 r.) oraz Bolesław Nakaski, wolny słuchacz (po egzaminach) na Wydziale Filologii i na studiach filozoficznych (lata 1848-1850), a następnie na Wydziale Prawa (lata 1851-1853).

Jedynym chyba Polakiem, który wówczas przybył do Genewy na studia spoza terytorium dawnej Rzeczypospolitej był Oswald Korwin Szymonowski („de Pologne”), urodzony w Dreźnie w 1820 r. Studiował jako wolny słuchacz na Wydziale Prawa i na studiach filozoficznych w latach 1837-1839. Zmarł w Genewie w 1895, gdzie oddawał się pracy publicystyczno-historycznej. Opublikował tu mianowicie, po niemiecku, książkę o rodzie Poniatowskich.

3. Lata 1849-1864

Po burzliwej « Wiosnie Ludów » nastąpił w Kraju okres względnego spokoju. Ale był to czas oczekiwania. Niebawem bowiem rozpoczęły konspiracyjną działalność tajne ugrupowania patriotyczne, opowiadające się za podjęciem na nowo walki o niepodległość Narodu. Władze zaborcze odpowiedziały na to wzmożeniem akcji policyjnych. Niewątpliwie ów wzmożony czasowo nadzór władz zaborczych nad polską ludnością i ruchem emigracyjnym spowodował to, że przez pierwszych 8 lat brak było „zadeklarowanych” Polaków wśród grona studentów figurujących w rejestrach genewskiego Uniwersytetu. Z drugiej jednak strony w oficjalnych księgach

zapisów (tzw. „Księżde rektorskiej”, Livre du Recteur) i rejestrach genewskich urzędów wpisanie pochodzenia polskiego („de Pologne”) zarezerwowane było w zasadzie tylko dla Polaków z Królestwa. Tych z poznańskiego uważano, siłą rzeczy za pochodzenia pruskiego, tych z „Galicji” za Austriaków, innych z terenów wschodnich dawnej Rzeczypospolitej za Rosjan. Wiadomo, że kierowano się przede wszystkim odnośnymi wpisami w paszportach, wymaganych urzędowo od kandydatów przybywających na studia. Tak było m.in. w Przypadku Zygmunta Ł a c k i e g o, polskiego studenta filologii i socjologii w latach 1857-1858. Pochodził on z poznańskiego, więc figuruje w rejestrach jako pochodzący „z Prus” (de la Prusse). Tak to „zmażanie” Polski z mapy państw suwerennych pociągało za sobą z reguły wykreślenie „ex officio” identyfikacji narodowej Polaków przybywających spoza Królestwa. Ale często, z widocznej inicjatywy zainteresowanego studenta, umieszczano w rejestrach, w rubryce dotyczącej pochodzenia narodowo-państwowego („originaire de”), miejsce stałego zamieszkania, (względnie miejsce urodzenia), a zatem nazwę odnośnego miasta lub regionu geograficznego. Tak więc znajdujemy nierzadko w rejestrach wpisane, jako miejsce pochodzenia polskich studentów : Warszawę („de Varsovie”), Kraków („de Cracovie”), Poznań („de Posen”), Kalisz („de Kalisz”), Mińsk („de Mińsk”), Kijów („de Kieff / Kiev”), Litwę („de Lithuanie”, „de Vilnius”), a w przypadku polskich zesłańców, lub ich synów, czy córek: Odessę („d’Odessa”), Syberię („de Siberie”), Kaukaz („du Caucase”), itp. Charakterystycznym ponadto dla tego okresu jest fakt, że na kilkunastu immatrykulowanych polskich studentów, niemal wszyscy wybrali studia filologiczne lub ekonomiczno-społeczne. Prawdę mówiąc studia w tych dyscyplinach były przewidziane regulaminem, jako warunek do dopuszczenia na studia prawnicze. Wedle wpisów w rejestrach Akademii, wymogowi temu zadość uczynili m.in. dwaj „regularni” studenci Wydziału Prawa: Zygmunt K r a s z e w s k i i Józef G o r c z y ń s k i (wpisy z lat 1859-1861).

W końcowych latach omawianego okresu znajdujemy w rejestrach uniwersyteckich nazwisko Aleksandra d’O r s e l l i „z Polski”, wolnego słuchacza na studiach filozoficznych (wedle wpisu na rok akademicki 1863-1864). Jego przodkowie przybyli z Włoch do Polski w XVII w. i osiedli w Warszawie. Również „z Polski” był Bolesław K i s i e l e w s k i, który jako wolny słuchacz studiował filologię i socjologię (wedle wpisu na rok akademicki 1864-1865). Były to jedne z wielu „klasycznych” przykładów szukania w Szwajcarii schronienia, w pierwszym przypadku, w ucieczce przed przymusową „branką” do wojska rosyjskiego, w drugim przypadku, przed represjami carskiej „własti” skierowanymi przeciwko walczącym w powstaniu.

4. Lata 1865 -1900

Powstanie styczniowe zostało krwawo stłumione przez Władze carskie po wielomiesięcznych bohaterskich walkach Polaków w Królestwie, wspomaganych zbrojnie przez rodaków z innych ziem dawnej Rzeczypospolitej. Nastąpiły okrutne represje i akcje antypolskie na terenie Królestwa, rusyfikowanego teraz instytucjonalnie jako „priwislienski kraj”, kierowany przez generalnego gubernatora. Wobec niestłuchanego rygoru polityki antypolskiej (wprowadzenie języka rosyjskiego z zakazem używania publicznego polskiego, dozór policyjny, aresztowania, więzienia, zsyłki, egzekucje, konfiskaty majątków) wzmógł się napływ polskich uchodźców do Szwajcarii. Wzrosła tym samym liczba studentów polskich na Uniwersytecie w Genewie. W okresie tym można zauważyć dwa nowe fakty: Pierwszy - to niespotykana wcześniej obecność studentek-Polek na genewskiej uczelni. Przybywały one tu zwłaszcza z ziem zaboru rosyjskiego dla zdobycia wiedzy i dyplomów, jako że na uniwersytetach rosyjskich (a był takim teraz warszawski) nie przyjmowano kobiet na studia.

Listę polskich studentek otwiera, wedle rejestrów na semestr 1872-1873, wolna słuchaczka filologii Bogumiła Z i e m i ń s k a („de Russie”). Nieco później, wedle wpisów z lat 1876-1879, studiują tu, jako wolne słuchaczki: Maria Z a l e w s k a (socjologia), Antonina M i l k o w s k a (te same studia) oraz Anna P o r e m b s k a (filologia i filozofia).

W latach 1893-1897 studiowała na Wydziale Nauk Przyrodniczych (chemia) Wanda H a b e r k a n t („Polonaise”), która później dała się poznać w Kraju jako wybitny pedagog (wykładała na Wolnej Wszechnicy w Warszawie).

Drugim nowym faktem, jest niezwykle wzrost zainteresowania wśród Polaków i Polek studiami z zakresu nauk medycznych i przyrodznawstwa.

Pierwszymi polskimi studentami na świeżo otworzonym Wydziale Lekarskim, są - pochodzące wedle wpisów w rejestrach „z Rosji” : Zofia K o r a b – B r z o z o w s k a, córka polskiego zesłańca (studiowała w latach 1877-78) oraz Stanisław K r u p s k i, polski sybirak (studia w latach 1877-1881), późniejszy aptekarz w Rapperswilu. Dość znaczna liczba polskich studentów uzyskała w tym okresie dyplomy akademickie z dziedziny nauk medycznych (bakalarety) lub przyrodznawstwa (magisterskie).

Stopień doktorski genewskiej uczelni z medycyny otrzymali wówczas, spośród polskich studentów i studentek : Olga G o s t y ń s k a (w 1882 r.), Paweł C z y ń s k i (w 1884 r.), Stanisław W a r y ń s k i (w 1885 r.), Edmund S o b o l e w s k i (w 1887 r.), Tadeusz Z a b o r o w s k i (w 1889 r.), Teodora K r a j e w s k a (w 1892 r.), Stanisława K r i e g e r (w 1899 r.), Stefania S u s z c z y ń s k a (idem), Eugenia C z y ń s k a (idem), Helena S i k o r s k a (idem), Eugenia F o r m a k o w s k a (w 1900 r.), Helena M i l k o w s k a,

stypendystka Polskiego Muzeum w Rapperswilu (idem).

Natomiast z dziedziny nauk przyrodniczych doktoraty uzyskali: Michalina S t e f a n o w s k a (w 1889 r.), Wanda S z c z a w i ń s k a (w 1890 r.), Jan B i e l e c k i (w 1899 r.), oraz wybijająca się spośród nich: Gabriela B a l i c k a – I w a n o w s k a (ur.1871 zm.1962). Broniała ona pracy doktorskiej z zakresu botaniki (w 1893 r.).



Ilustracja Nr 12 : Gabriela Balicka- Iwanowska

Następnie prowadziła badania naukowe w Monachium w tej samej dziedzinie. W latach 1902-1906 była wykładowcą na Wydziale Rolniczym Uczelni warszawskiej. Rozwijała aktywną działalność w tajnym Związku Młodzieży Polskiej ZET, założonym w 1887 r. w Genewie (i Zurychu). Nazywano ją powszechnie „siostra zetowa”. W pierwszych wolnych wyborach do Sejmu odrodzonej Rzeczypospolitej (styczeń 1919 r.) została wybrana posłanka (pracowała w komisjach sejmowych: konstytucyjnej i oświatowej). Niezwykle też aktywnym działaczem był jej mąż Zygmunt B a l i c k i, doktor prawa Uniwersytetu w Genewie (1896 r.).



Ilustracja Nr 13 : Zygmunt Balicki

Urodził się w 1858 r. (Lublin) zmarł w 1916 r. (Petersburg). Studiował prawo najpierw na Uniwersytecie w Petersburgu. Działal w ugrupowaniach narodowo-socjalistycznych, mających w swym programie niepodległość Ojczyzny. Po ucieczce do Galicji, skazany został we Lwowie w 1882 r. za przynależność do tajnych organizacji. Chcąc uniknąć wydania władzom rosyjskim, uchodzi, po odbyciu kary więzienia, do Szwajcarii. W 1888 r. osiada w Genewie i podejmuje studia doktoranckie na Wydziale Prawa. Później przyjmuje obywatelstwo szwajcarskie. Z jego inicjatywy powołano do życia Zjednoczenie Związków Młodzieży Polskiej o celach narodowo-wyzwoleńczych i reformatorskich. Wiąże się z Liga Narodowa (założoną w 1894 r. przez Romana Dmowskiego). Po wybuchu I. wojny światowej, zasiada - w przeciwnym Państwow centralnym - Komitecie Narodowym Polskim - utworzonym w Warszawie przy współdziałaniu Ligi. Po zajęciu przez Niemców Warszawy (jesień 1915 r.) uchodzi wraz z członkami Komitetu do Petersburga. Obok działalności politycznej rozwijał Balicki znaczną działalność publicystyczną i naukową w zakresie nauk społecznych. W swej pracy doktorskiej o państwie, jako organizacji przymusu w łonie wspólnoty politycznej, wyraża opinię stale aktualną: „Państwo jest organizacją wspólnoty politycznej narodu. Jeśli wspólnota owa jest pozbawiona identyfikacji narodowej, to skazana jest ona wcześniej lub później na unicestwienie, lub na stanie się częścią jednej społeczności ogólnonarodowej”.

L'ÉTAT
COMME ORGANISATION COERCITIVE

DE LA

SOCIÉTÉ POLITIQUE

THÈSE

PRÉSENTÉE A LA FACULTÉ DE DROIT
DE GENÈVE

POUR L'OBTENTION DU TITRE DE DOCTEUR

PAR

SIGISMOND BALICKI

LICENCIÉ EN DROIT

PARIS

V. GIARD & E. BRIÈRE

LIBRAIRES-ÉDITEURS

16, Rue Soufflot, 16

1896

Ilustracja Nr 14 : Strona tytułowa tezy - Balicki

5. Lata 1901 - 1917

Wzmagające się ruchy mas rewolucyjnych, oraz rosące napięcia, sprzeczności interesów i konflikty zbrojne między poszczególnymi państwami doprowadziły w 1914 r. do pierwszej wielkiej tragedii wojennej świata

cywilizowanego. W tej atmosferze niepokoju, wrogości i klęski, rola Szwajcarii, neutralnej, niewplataniej w owe nawałnice była nie do docenienia.

W zaistniałej sytuacji, gdy dawna „przyjaźń” zrodzona nad grobem Rzeczypospolitej między Rosją carską a monarchiami Prus (Niemiec) i Austrii znikła ostatecznie wraz z wybuchem wojny, Polacy znów wyszli na pola bitew i działań politycznych wierząc głęboko w rychłe wskrzeszenie ich Ojczyzny. Polscy studenci odpowiadali na apel tajnej organizacji wojskowo-werbunkowej „Strzelec” powstałej w 1908 r. na terenie Szwajcarii, jako oddział zagraniczny „Związku Walki Czynnej”, założonego w Kraju przez Józefa Piłsudskiego. Z drugiej strony, młodzież męska w Kraju podlegała w zasadzie przymusowemu werbunkowi. Stąd też w latach przed wybuchem wojny światowej, jakkolwiek ogólna liczba polskich studentów i studentek wyraźnie wzrosła, (np. w latach 1910 - 1912 wynosiła 405 studiujących), lecz młodzież męska stanowiła w tym ok. 1/3 (265 studentek i 140 studentów). Jakby w przewidywaniu wzrastających stale potrzeb w obliczu narastających konfliktów wojennych, młode Polki, przybywając do Genewy obierały z reguły, za kierunek swych studiów, medycynę. W przeciągu tych kilkunastu lat (1901-1917), wiele z nich (ponad 30) uzyskało doktoraty z tej dziedziny, mianowicie: Justyna Winiarska (w 1901 r., dyplomowana wcześniej z nauk przyrodniczych i społecznych), Antonina Chrzczonowicz (w 1902 r.), Maria Zajkowska (idem), Helena Sieczkowska (idem), Maria Kucharzewska (w 1904 r.), Wanda Chmielewska (w 1906 r.), Natalia Żeromska (w 1908 r.), Anna-Amelia Modzelewska (idem), Wanda Kaszubska-Kuczkowska (w 1909 r.), Zofia Glińska (w 1910 r.), Janina Celichowska (idem), Jadwiga Boguszevska-Janiczka (idem), Felicja Ziłowska (w 1911 r.), Adela Żabczyńska (idem), Zofia Helena Nowicka (idem), Klara Nowak (idem), Joanna Przybylska (w 1912 r.), Halina Przedpelska (w 1912 r.), Zofia Lipska (idem), Zofia Matuzewska (idem), Jadwiga Ojrzanowska (idem), Jadwiga Niepokojczycka (idem), Maria Czapowska (idem), Maria Chojnowska (idem), Wanda Piechowska (w 1913 r.), Jadwiga Krupska (idem), Maria Sobąńska (w 1914 r.), Maria Ukraińska (idem), Wanda Wierzbicka (idem), Anna Suszyńska (w 1915 r.), Janina Witoszyńska (w 1916 r.), Wincenta Raczkowska (idem). Niepoślednią postacią ofiarnej lekarki-społeczniczki była Konstancja Kulejowska («de Sibirie, Russie», w 1915 r.).

72

50-7

UNIVERSITÉ DE GENÈVE — FACULTÉ DE MÉDECINE
CLINIQUE MÉDICALE DU PROFESSEUR BARD

De la guérison
de
L'Hydro-Pneumothorax tuberculeux
par
symphyse pleuro-pulmonaire

THÈSE

PRÉSENTÉE A LA FACULTÉ DE MÉDECINE DE L'UNIVERSITÉ DE GENÈVE
POUR OBTENIR LE GRADE DE DOCTEUR EN MÉDECINE

PAR

Constance Kulejewska
Sibérie (Russie)



GENÈVE

IMPRIMERIE DU COMMERCE, RUE BERGALONNE, 8

1915

Thèse N° 668

BIBLIOTHÈQUE PUBLIQUE ET UNIVERSITAIRE
DE GENÈVE
DON DE L'UNIVERSITÉ

Ilustracja Nr 15 : Strona tytułowa tezy- Kulejowa

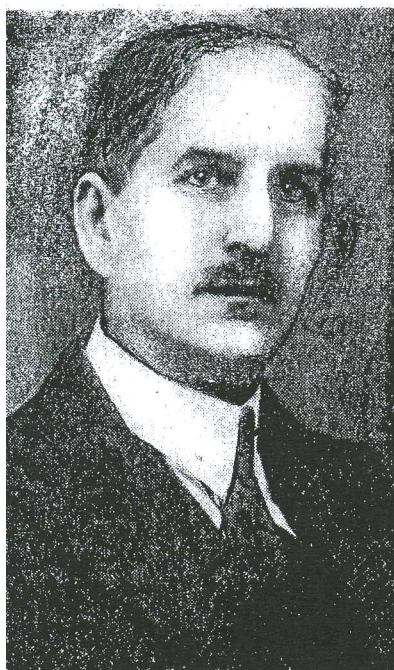
Urodziła się w 1890 r., jako córka polskiego powstańca, zesłańca na Sybir. W 1909 r. zdołała przyjechać do Genewy na studia medyczne. Po doktoracie w 1915 r. zrobiła specjalizację z okulistyki. W Polsce, była lekarzem w tworzących się Legionach Piłsudskiego. Po wojnie, pracując w szpitalu Św. Józefa w Łodzi zbliżyła się do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Cierpiących. Później, jako siostra zakonna, pracowała dalej w swym zawodzie m.in. w Wilnie i Nowogródku, a podczas okupacji hitlerowskiej w Warszawie. Już w latach

powojennych założyła (w Kozienicach) Towarzystwo Trzeźwości i do końca swego życia była kierowniczką miejscowej poradni przeciwalkoholowej. Odznaczona była dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi (w 1938 r. oraz po wojnie). Zmarła w Polsce w 1982 r.

Z męskiego grona genewskich doktorów medycyny znajdujemy w tych latach 11. Polaków. Są nimi: Ludwik Z w i e r z c h o w s k i (w 1907 r.), Witold P r z e w i e r c z e w s k i (w 1908 r.), Edward M o n i u s z k o (idem), Roman W a s i l e w s k i (idem), Jan C y w i ń s k i (idem), Waclaw M i k l a s z e w s k i (w 1909 r.), Stefan G o r c z y ń s k i (w 1910 r.), Zygmunt S t a n k i e w i c z (w 1912 r.), Bolesław S p ł a w s k i (idem), Jan K a s p e r o w i c z (w 1913 r.), Ludwik R a c z k o w s k i (w 1916 r.).

Z innych kierunków studiów, wymienić należy nazwiska: Maria P r z y ł u s k a (doktorat z chemii w 1908 r.), Hanna S z o t a n (z tej samej dziedziny, w 1910 r.), Adam W r o c z y ń s k i (z nauk przyrodniczych w 1910 r.), Edmund M a l i n o w s k i (idem), Maria G ó r s k a (z fizyki w 1910 r.), Feliks T e r l i k o w s k i (idem), Waclaw R a d e c k i (idem), Witolda S t e f a ń s k i (z nauk przyrodniczych w 1913 r.), Kazimierz S o s i ń s k i (z fizyko-chemii w 1914 r.), Czesława R z y m o w s k a (z nauk przyrodniczych w 1915 r.), Andrzej P i n k u s a (z chemii w 1917 r.), Bogumił W i l k o s z e w s k i (z fizyki w 1917 r.).

Wspomnijmy tu jeszcze „genewskiego” Polaka o niezwykłym umyśle i zadziwiających wprost kolejach życia. Był nim Florian Z n a n i e c k i. Studiował on filozofię i filologię na Uniwersytecie w Genewie w latach 1905-1907.



Ilustracja Nr 16 : Florian Znaniecki

Urodził się we Włocławku w 1882 r., zmarł w 1958 r w Stanach Zjednoczonych. Studiował filozofię na ówczesnym (rosyjskim) Uniwersytecie warszawskim. Dla uniknięcia poboru do wojska rosyjskiego uchodził w 1903 r. za granicę. Będąc przejściowo w Genewie podejmował się najprostszych zajęć. We Francji był najpierw zwykłym robotnikiem sezonowym. Później zaciągnął się do Legii cudzoziemskiej. Z kolei był redaktorem działu literackiego w jednym z czasopism w Nicei. Powrócił do Genewy, tym razem na studia uniwersyteckie. Poczem przeniósł się do Zurychu, gdzie kontynuował studia uniwersyteckie z dziedziny filozofii i socjologii, pracując jednocześnie w Bibliotece Polskiego Muzeum w Rapperswilu. W roku 1910 powrócił do Warszawy. W latach 1919-1939 jest wykładowcą na Uniwersytecie w Poznaniu. Z wybuchem wojny wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Dał się tam poznać jako autor licznych prac naukowych. Uznany jest za jednego z najwybitniejszych socjologów w tym kraju; nazwano go powszechnie „ojcem amerykańskiej socjologii”.

* * *

Pragnę jeszcze osobno wspomnieć o polskich wykładowcach i pomocnikach naukowych na Uniwersytecie genewskim.

Nad wyraz zasłużonym był Zygmuntowi L a s k o w s k i, profesor anatomii na Wydziale Lekarskim I



Ilustracja Nr 17: Laskowski

Urodził się w Warszawie w 1841 r. zmarł w 1928 w Genewie. Po maturze gimnazjalnej studiuje przez cztery lata na warszawskiej Akademii medyczno-chirurgicznej. W wieku 22 lat walczy w szeregach powstania styczniowego. Wzięty do niewoli, więziony jest przez władze carskie w cytadeli warszawskiej skąd udaje mu się zbiec. Dotarł do Paryża. Z kolei udaje się do Anglii, gdzie przebywa przez rok studiując anatomię w Cambridge i Londynie. W 1865 r. powraca do Paryża. Tu kończy studia medyczne w 1867 r. ze stopniem doktora medycyny. Specjalizuje się w dziedzinie anatomii i jest profesorem w miejscowym Instytucie medycyny (1869-1975). Pracując w laboratorium naukowym dokonuje licznych odkryć w zakresie środków konserwacji zwłok. Wyniki swych badań przedstawia na światowym Kongresie Nauk medycznych w Paryżu, później w Genewie na Akademii Nauk (1878). Otrzymał wiele odznaczeń na międzynarodowych Zjazdach naukowych w Paryżu, Genewie i Krakowie. Za swą zasłużoną pracę jako chirurg w czasie wojny francusko-pruskiej otrzymuje od rządu francuskiego order Legii honorowej oraz obywatelstwo francuskie. W 1875 r. jest zaproszony do Genewy. Tu od 1876 r. do 1916 r. jest profesorem anatomii normalnej i dyrektorem laboratorium badawczego w tej dziedzinie na nowo utworzonym Wydziale Lekarskim Uniwersytetu genewskiego. W latach 1891-1893 i 1907-1913 piastuje stanowisko Dziekana tego Wydziału. Tworzy tu Instytut Anatomii i Szkołę Stomatologii, współpracuje ponadto z wieloma Akademiami i Instytutami naukowymi w Szwajcarii i za granicą. Był autorem licznych prac z dziedziny medycyny anatomicznej. Działał aktywnie w środowisku polonijnym w Szwajcarii. Przez długie lata (1898-1927) był wiceprezesem Rady Polskiego Muzeum w Rapperswilu. Z jego inicjatywy i przy jego współudziale umieszczona została w 1898 r. marmurowa tablica pamiątkowa ku czci

Adama Mickiewicza w gmachu dawnej Akademii w Lozannie, gdzie wykładał polski poeta. W latach I. wojny światowej był przewodniczącym Centralnej Agencji Polskiej założonej w 1915 r. w Lozannie przez Erazma Piltza.

Wielce również cenionym polskim wykładowcą na Uczelni genewskiej był Leon W i n i a r s k i., rodem z Warszawy, doktor filologii i nauk ekonomiczno-społecznych Uniwersytetu w Lozannie (1894 r.). Przez szereg lat obejmował stanowisko najpierw docenta (lata 1894-1902), a następnie profesora nadzwyczajnego (do 1915 r. włącznie) na Wydziale Filologii i Nauk Społecznych w Genewie. Przedmiotem jego wykładów były: ekonomia polityczna, finanse i statystyka. Pozostawił po sobie znaczną liczbę publikacji naukowych z tych dziedzin (w językach: polskim, francuskim, rosyjskim, niemieckim i włoskim). Kolejnym polskim docentem na tym Wydziale był doktor filozofii Witold-Wincenty L u t o s ł a w s k i, rodem z Warszawy. (4) Wykładał on filozofię i psychologię w latach 1901-1902, 1912 i 1915. W międzyczasie objął tu, w latach 1902-1906, stanowisko docenta Mieczysław K o z ł o w s k i, Polak z Kijowa, doktor filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1900 r.). Prowadził on wykłady z zakresu filozofii i historii nauk.

Natomiast na Wydziale Nauk Przyrodniczych pierwszym polskim docentem był Kazimierz

Ł a g o d z i ń s k i, wychowanek Uniwersytetu genewskiego. Prowadził on wykłady z chemii nieorganicznej w latach 1894-1896. Następnym polskim docentem była tu Michalina S t e f a n o w s k a, doktoryzowana z tej dziedziny na genewskiej Uczelni. Wykładała fizjologię ogólną w roku akademickim 1902-1903. (5) Z kolei, stanowisko docenta na tym samym Wydziale obejmował w roku akademickim 1903-1904 Jan B i e l e c k i, również wychowanek Uniwersytetu genewskiego. Doktoryzował się tu, jak już wspomnieliśmy, w roku 1899, broniąc pracy z dziedziny chemii organicznej i w tym przedmiocie prowadził wykłady (6) W 1910 r. docentem na tym samym Wydziale był Adam W r o c z y ń s k i, również „genewski” doktor nauk przyrodniczych (1909r.). Miał wykłady z chemii fizycznej substancji gazowych. Był autor szeregu publikacji naukowych (w językach: francuskim i polskim). W roku akademickim 1910-1911, wykładał chemie analityczną, jako docent na tym samym Wydziale, Henryk G o l d b l u m, również z doktoratem Uniwersytetu genewskiego. W następnym roku akademickim (1912-1913) docentem na wspomnianym Wydziale był Wacław R a d e c k i, doktor fizyki, po studiach w Genewie.

Zaś docentem na Wydziale Prawa był w 1912 r. Michał G r o d e ń s k i, wykładowca zagadnień filozoficzno-prawnych. W Genewie uzyskał dwa dyplomy magisterskie: z prawa (1911 r.) i z nauk społecznych (1912 r.). Później doktoryzował się tu w tej pierwszej dziedzinie (1919 r.).

Począwszy od 1882 r. do lat ostatnich omawianego okresu można znaleźć na liście pomocniczych pracowników naukowych Uniwersytetu genewskiego co najmniej dwudziestu polskich asystentów. Wszyscy oni byli wychowankami tego Uniwersytetu. A to :

a) Na Wydziale Lekarskim:

Stanisław W a r y ń s k i (w latach 1882-1906; kolejno w zakładzie anatomii normalnej, fizjologii, polikliniki, chemii analitycznej), Tadeusz Z b o r o w s k i (w roku akademickim 1889-1890, w zakładzie anatomii patologicznej i histologii), Teodora K r a j e w s k a (w latach 1890-1893, w zakładzie fizjologii), (7) Stefan W i ś n i e w s k i (w latach 1893-1895, w zakładzie histologii), Anna L i p n o w s k a (w latach 1893-1897, w zakładzie ginekologii), Kazimierz R a d z i k o w s k i (w latach 1895-1898, w zakładzie fizjologii), Czesława R z y m o w s k a (w latach 1908-1914, w zakładzie anatomii porównawczej), Zygmunt S t a n k i e w i c z (w roku akademickim 1910-1911, w zakładzie anatomii normalnej), Adela Ż a b c z y ń s k a (w 1910-1911, 1911, w zakładzie anatomii patologicznej), Andrzej W a r s z a w s k i (w latach 1910-1914, w zakładzie fizjologii), Jadwiga S t r z e l e c k a (w latach 1913-1916, w zakładzie anatomii normalnej), Joanna P r z y b y l s k a (w 1912 r., lekarz-asystentka w klinice okulistyce).

4) W.-W. Lutosławski doktoryzował się z filozofii na Uniwersytecie w Helsinkach (Finlandia, 1898). Jako docent wykładał najpierw na Uniwersytecie w Kazaniu (Rosja, 1890-1893), następnie na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (1898-1900). W Szwajcarii był jednocześnie docentem na Uniwersytecie w Genewie i Lozannie (w tej samej dziedzinie).

5) Michalina Stefanowska. habilitowała się na Uniwersytecie genewskim w 1903 r. Po powrocie do Kraju prowadziła w latach 1908-1912 wykłady z fizjologii układu nerwowego na Uczelni w Warszawie. W 1922 r. habilitowała się z tej dziedziny na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Poznaniu, gdzie do 1939 r. była profesorem nadzwyczajnym. Członek P.A.U. Ogłosiła szereg odkrywczych prac z dziedziny swej specjalności.

6) Ponadto uzyskał dyplom inżyniera chemii na Politechnice zuryskiej (1896).

7) Teodora Krajewska (1854-1935), przyjechała z Warszawy do Genewy w 1883 r. Studiowała tu najpierw przyrodznawstwo, następnie, od 1885 r. medycynę uzyskując doktorat w tej dziedzinie (w 1892 r.). Po opuszczeniu Szwajcarii, pracowała przez wiele lat w Bośni, jako lekarz chorób kobiecych. Działała aktywnie w sprawie ułatwienia kobietom dostępu na studia uniwersyteckie.

b) Na Wydziale Nauk Przyrodniczych :

Kazimierz Ł a g o d z i ń s k i (od 1893 do 1894, w zakładzie chemii), Adam W r o c z y ń s k i (w roku akademickim 1908-1909, w zakładzie chemii teoretycznej i technicznej), Feliks T e r l i k o w s k i (w roku akademickim 1909-1910, w zakładzie chemii analitycznej), Wanda T o t k i e w i c z (idem), Franciszek L u b e c k i (idem), Wanda D a s z e w s k a (w roku akademickim 1911-1912, w zakładzie botaniki), Jacek-Witold S t e f a ń s k i (w roku akademickim 1913-1914, w zakładzie zoologii), Lucjan S z u s t e r (w roku akademickim 1915-1916, w zakładzie chemii analitycznej).

II. Polonica Biblioteki uniwersyteckiej

Biblioteka uniwersytecka w Genewie należy do najstarszych na ziemi helweckiej. Powstała ona równocześnie niemal z założeniem w 1559 r. genewskiej Akademii, aby służyć jej potrzebom. Od lat 70. XIX w., jej główna siedziba mieści się w budynku przyległym bezpośrednio do gmachu Uniwersytetu.



Ilustracja Nr 18: Fasada budynku Biblioteki

Na początku zbiory wydawnictw książkowych liczyły zaledwie 70 tysięcy tytułów. Dziś jest ich ponad 2 miliony, nie licząc oczywiście rękopisów (od egipskich papirusów począwszy), dokumentów ikonograficznych, kartograficznych, itp. Składy zbiorów zajmują 50 km półek rozmieszczonych na 10 kondygnacjach podziemnych i nadziemnych. Istnieją obecnie cztery sale czytelnicze: sala główna,



Ilustracja Nr 19 : Widok sali

oraz sale czasopism, rękopisów i publikacji z różnych dziedzin. Zbiory Biblioteki odpowiadają w pierwszym rzędzie, w znaczeniu tematycznym, zadaniom naukowo-dydaktycznym poszczególnych Wydziałów Uniwersytetu. Ale i zwykły czytelnik nie jest tu pominięty, jak już to choćby wskazywała poprzednia, przeszło stuletnia, nazwa tej instytucji: Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka (Bibliothèque Publique et Universitaire), noszącej od niedawna nazwę Biblioteki genewskiej (Bibliothèque de Geneve). Ponadto poszczególne Wydziały Uniwersytetu posiadają swe odrębne zbiory biblioteczne. Biblioteki specjalistyczne istnieją również przy Instytutach Uniwersyteckich. W ogóle można powiedzieć bez przesady, że Genewa jest „miastem bibliotek”. Poza wspomnianymi, istnieją biblioteki specjalistyczne przy ONZ, organizacjach międzynarodowych, muzeach, fundacjach, instytucjach naukowych itp. Ponadto są tu dwa główne archiwa publiczne: Miasta i Kantonu przechowujące z pieczołowitością dawne rękopisy, druki i dokumenty, jak również jest tu niezwykle bogate w zbiory archiwum uniwersyteckie.

* * *

Księgozbiór Biblioteki uniwersyteckiej w Genewie zawiera poważny ilościowo i jakościowo zasób poloników w postaci wydawnictw zwartych (książek i broszur). Obok wspomnianych poprzednio prac polskich doktorantów i naukowców Akademii, księgozbiór ten posiada publikacje traktujące, pod różnymi aspektami, zagadnienia związane z dziejami Narodu i Państwa polskiego (historia, ustroj polityczny, system gospodarczo-społeczny, literatura, sztuka, itp.), jak również prace polskich autorów nie związane tematycznie z Polską. Używany przez nas tu termin polonika obejmuje zatem :

- publikacje autorów polskich, niezależnie od tematu;
- publikacje autorów obcych, tematycznie związane z Polską,
- w obydwu przypadkach, ogłoszone publicznie (drukami) w latach 1817 - 1917.

Obojętnie jest natomiast gdzie, przez kogo i w jakim języku były one wydane drukiem. Względy praktyczne miały tu istotny wpływ w nabywaniu przez dyrekcję ówczesnej Biblioteki uniwersyteckiej owych publikacji przede wszystkim w językach znanych większości genewskich czytelników. Są to w pierwszym rzędzie publikacje w języku francuskim, niemieckim, angielskim, a także włoskim, w wersji oryginalnej lub w tłumaczeniu z polskiego. Rzadziej natomiast znajdujemy w zbiorach Biblioteki publikacje po polsku z tego okresu. Wręcz sporadycznie są one tu w tłumaczeniach na inne języki słowiańskie (rosyjski i serbsko-chorwacki). Trudno je policzyć, są z różnych epok, dotyczą różnych dziedzin nauki, literatury, sztuki, techniki. Ułożony chronologicznie osobny katalog publikacji dotyczących dziejów Narodu i Państwa polskiego, jest wyrazem dużego zainteresowania miejscowych środowisk intelektualnych Polską. Rzućmy okiem na niektóre z tych historycznych „poloników”, znajdujących się w księgozbiorniku Biblioteki. Ograniczymy się do wymienienia niektórych z nich wydanych w omawianym tu okresie (między 1817 i 1917 r.) i związanych tematycznie z wydarzeniami porozbiorowymi, mianowicie walkami i działaniami narodowymi (powstania z lat 1830-1831, 1846, 1848, 1863-1864; okres przed i w czasie I. wojny światowej). Takich publikacji znaleźć można najwięcej w zbiorach Biblioteki. Autorami ich byli Polacy, ale również i obcy (po największej części Szwajcarzy, Francuzi, Anglicy, rzadziej Niemcy, Włosi, Amerykanie i inni). Niekiedy były to publikacje anonimowe.

Otwórzmy ten wykaz poloników w zbiorach Biblioteki genewskiej dwoma wydawnictwami encyklopedycznymi poświęconymi Polsce.

Ukazały się one już w latach wojny, staraniem polskich intelektualistów żyjących w Szwajcarii i w Kraju. Lata te znamionowała rosnąca w Narodzie nadzieja na rychłe wyzwolenie. Z drugiej strony szerzono w państwach zaborczych (zwłaszcza w Niemczech) opinie wrogie idei odrodzenia niepodległego Państwa polskiego, starając uzasadniać konieczność utrzymania rozbiorowego „status quo” rzekomą niedojrzałością polityczną Narodu polskiego uniemożliwiającą mu jakoby zajęcie miejsca wśród narodów suwerennych Europy. Polskie opracowania encyklopedyczne miały zatem na celu ukazanie w oczach opinii publicznej historyczno-prawnej słuszności zadań Narodu oraz bezpodstawność tendencyjnych twierdzeń jego nieprzyjaciół. Tak to więc w latach 1916-1920 wydana została po francusku, we Fryburgu i Lozannie, czterotomowa „Encyclopedic polonaise” (Polska Encyklopedia). Opracowaniu jej patronował specjalny Komitet publikacji encyklopedycznych o Polsce, z siedzibą we Fryburgu, którego członkami byli m.in. Jan Kucharzewski, Ignacy Paderewski, Henryk Sienkiewicz (zmarł w listopadzie 1916 r. w Vevey), Tadeusz Estreicher (profesor Uniwersytetu we Fryburgu), Józef Kowalski (profesor i rektor Uniwersytetu we Fryburgu) i inni intelektualiści. Ponadto w skład zespołu redakcyjnego wchodził m.in.: Edward Cross (profesor Uniwersytetu we Fryburgu), Karol Lutostański (profesor Uniwersytetu warszawskiego, wskrzeszonego w 1915 r.), Jan Rozwadowski (profesor Uniwersytetu lwowskiego), dr Jan Modzelewski (od 1919 r. szef Poselstwa R.P. w Bernie). Zawierała ona teksty dotyczące Polski w zakresie geografii, etnologii, terytorium, ludności, życia gospodarczego oraz systemu polityczno-administracyjnego (pod zaborem pruskim). Nieco wcześniej wyszła również po francusku, w Lozannie w 1916 r., trzyczęściowa „La Petite Encyclopedic Polonaise” (Mała Encyklopedia Polska) pod dyrekcją Erazma Piltza. Traktowała ona w zarysie kwestie polityczne, gospodarcze i społeczne Kraju. Wyszła ona w nakładzie dwóch tysięcy egzemplarzy, rozprowadzonych w kręgach politycznych i publicystycznych w Szwajcarii i krajach koalicji.

Przejdźmy do publikacji o treści monograficznej, jakie znajdujemy w księgozbiorniku Biblioteki genewskiej.

O swych przeżyciach żołnierskich z wojen napoleońskich (1806-1814) opowiada gen. Józef Szymanowski w swych „Memoires” (Pamiętniki) wydanych w Paryżu w 1900 r.

O losach polskich dzieci po upadku powstania 1830-1831, donosi anonimowa broszura zatytułowana „Terrorizm Paszkiewicza” (wydana w Krakowie w 1906 r.). Zawiera ona „relacje Niederstetlera, generalnego konsula pruskiego w Warszawie z dnia 20 września 1832 r.” Czytamy w niej, że władze carskie zarządziły wywożenie polskich dzieci obojga płci do Rosji (spośród uboższych warstw ludności). Wychwytywano je na ulicach, transportowano na wozach i powierzano oddziałom kozaków w Warszawie. Następnie wywożono je do Mińska. „Ogólnie mówią 'in publico', podaje autor relacji, że wywieziono już przeszło 2 000 dzieci, z których co najmniej połowa zmarła w drodze”. W innym tekście, jaki ukazał się po francusku w Paryżu w 1845 r., dotyczący Polski w okresie porozbiorowym anonimowy autor (pod inicjałem „P.B.”) oskarża władze carskie o zmuszenie do przyjęcia wiary prawosławnej pięciu milionów Polaków mieszkających na wschodnich ziemiach dawnej Rzeczypospolitej („Cinq millions de Polonais forces par la tsarine Catherine et les tzars Paul, Alexandre et recemment Nicolas d'abjurer leur foi religieuse»). Historię Polski aż do roku 1900 i opisuje włoski historyk Giovanni Fortunato w swej pracy, jaka ukazała się w Mediolanie w 1916 r. pt. „Storia della Polonia et della sua relazione con l'Italia” (Historia Polski i jej stosunków z Włochami). Ocenę tragedii trzech rozbiorów Polski z punktu widzenia prawa międzynarodowego daje w swej pracy doktorskiej (bronionej na Uniwersytecie w Grenoble) Francuz Benoit Cottolli („La Pologne au XVIIIe siecle et le droit international” / Polska w XVIII w. wedle prawa międzynarodowego). O ruchach demokratycznych w zniewolonej Polsce mówi Bolesław Limanowski w swej pracy pt. „Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej” (Zurych 1901 r.). Dziejom polskich walk wyzwolenczych od 1792 r. do 1864 r. poświęca Stanisław Aramiński swą pracę historyczną wydaną w Paryżu w 1864 r. pt. „Histoire de la revolution polonaise depuis son origine jusqu'a nos jours” (Historia polskich powstań od ich początku do naszych dni).

Niemiecki historyk Richard Otto Spazier rozwija rozważania o powstaniu listopadowym w książce „Geschichte des Aufstandes der Polnischen Volkes in der Jahre 1830 und 1831” (Historia polskiego powstania narodowego w latach 1830-1831) wydanej w Stuttgardzie w 1834 r. Na ten sam temat Józef Zaliwski napisał, opublikowaną w Paryżu w 1833 r. (później w 1836 r. w Paryżu i Lozannie), pracę pt. „La revolution polonaise du 29 novembre 1830” (Powstanie polskie z 29 listopada 1830. r.)

Temat ten podjął również szwajcarski autor Edmond Privat w swej pracy doktorskiej broniącej w 1917 r. na Uniwersytecie genewskim.

Okrucieństwo caratu wobec Polaków piętnują dwaj pisarze: Eugene Pelletan w broszurze zatytułowanej „Le crime”, (Zbrodnia) wydanej w Paryżu w 1863 r., oraz Mussis-Cuchet w swej pracy pt. „La Pologne et le despotisme russe devant l'Europe” (Polska i rosyjski despotyzm w obliczu Europy), jaka ukazała się drukiem w Genewie w 1863 r. W tym samym roku pisze o dopiero co wybuchłym powstaniu styczniowym francuski autor Charles Montalembart w swej książce wydanej w Paryżu w 1863 r. pt. „L'insurrection polonaise” (Powstanie polskie) W połowie wieku później, jego rodak Marc Sagnier, staje w obronie sprawy polskiej w swym płomiennym przemówieniu o Polakach, uciemionym Narodzie, rwącym się do życia („La Pologne opprimée, un peuple qui veut pas mourir » / Polska uciemiona, jej lud nie chce umrzeć) opublikowanym we formie broszury w Paryżu w 1913 r. A dwa lata wcześniej, inny publicysta francuski, Marius Leblond pisze z optymizmem o Polsce tchnącej życiem („La Pologne vivante” / Polska żyjąca, Paryż 1911 r.) W tym oczekiwaniu na wyzwolenie odzywały się oczywiście głosy wielu polskich autorów. Z pośród nich Kaliks Wolski wyraża swe przekonania przesycone nadzieją w publikacji pt. „La Pologne, sa gloire, ses souffrances, ses evolutions” (Polska, jej chwała, cierpienia i przemiany), Paryż 1910 r. W tym samym duchu i nawiązaniu tematycznym wyraża swe opinie polonijny prawnik i publicysta Stanisław Bukowiecki w publikacji, która w wersji angielskiej, pt. „Poland and the Polish Nation” (Polska i Naród polski) ukazała się (pod jego pseudonimem pisarskim „Stanisław Drogoslaw”) w Londynie w 1917 r.

O przyszłości Polski pisze w swej pracy pt. „Die Zukunft Polen” (Przyszłość Polski), wydanej w Lipsku 1908-1914, niemiecki autor George Kleinow. Również niemal u progu Wojny światowej, znany polski polityk prawnik Roman Dmowski wydaje w Paryżu w 1909 r. w tłumaczeniu na francuski swą publikację polityczno-programową w sprawie polskiej („La question polonaise”). O tragicznej sytuacji w Kraju pod nawałnicą wojenną pisze szwajcarski publicysta Edmond Privat w wydanej w Paryżu w 1915 r. publikacji pt. „La Pologne sous la rafale” (Polska w zawierusze) . W rok później, polski autor, Stanisław Posner wyraża swój umiarkowany optymizm pisząc o Polsce „wczoraj i jutra” („La Pologne d'Mer et de demain”). Z kolei Jan Kucharzewski porusza zagadnienie polskiej narodowości i sprawy kraju w swej broszurze pt. „La nation polonaise et reflexions sur le probleme polonais” (Naród polski i uwagi dotyczące sprawy polskiej), Lozanna 1916 r. Konkludująca niejako z punktu widzenia prawnych argumentów jest praca doktorska, broniąca na Wydziale Prawa Uniwersytetu lozanskiego w 1917 r. przez Władysława Feinsteina na temat oceny sprawy polskiej w prawie międzynarodowym („La question polonaise au point de vue du droit des gens” / Sprawa polska z punktu widzenia prawa międzynarodowego, Lozanna 1918 r.).

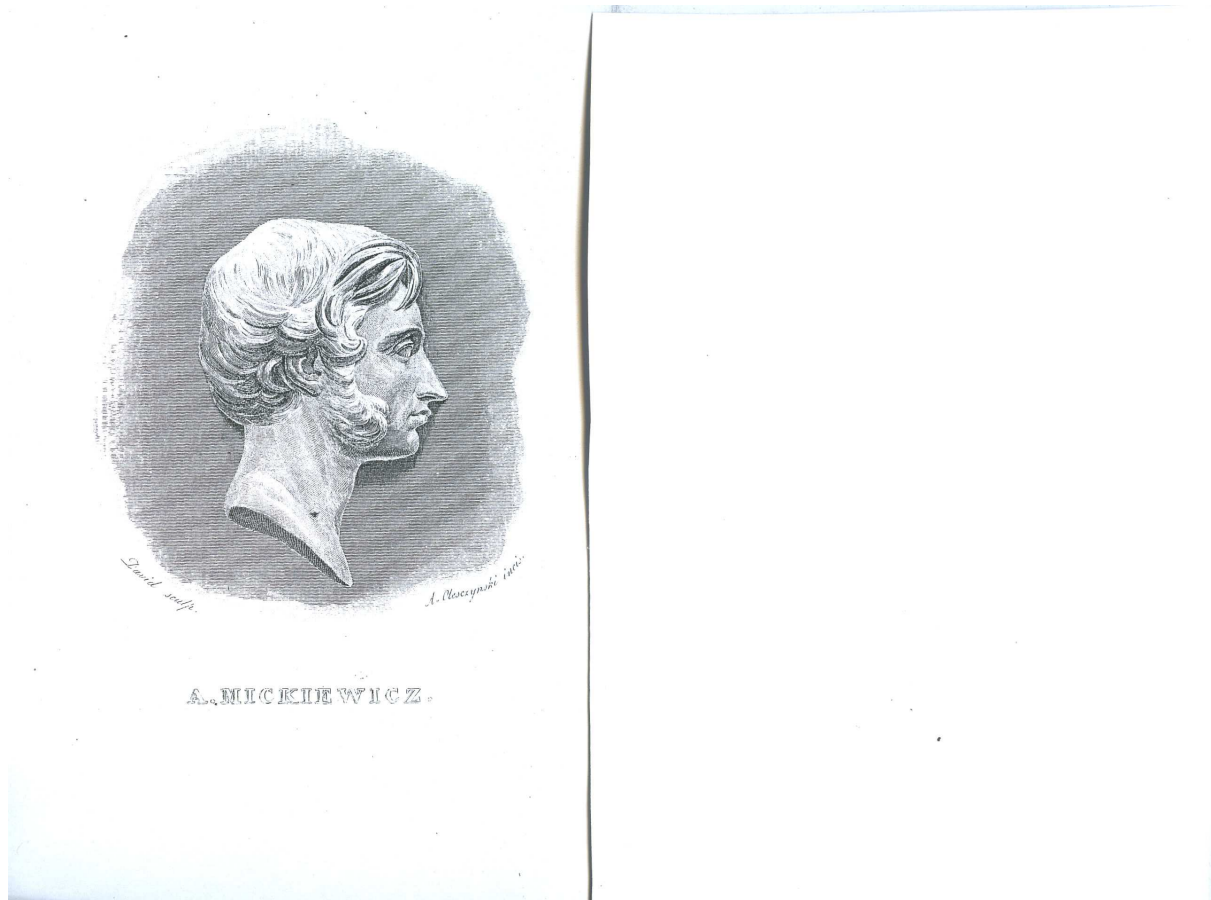
* * *

W zbiorach Biblioteki uniwersyteckiej w Genewie znajdujemy również publikacje polskich autorów, którzy zasłynęli na polu literackim. Wspomnijmy te, które ukazały się drukiem, lub w przedruku (w pierwszym lub kolejnym wydaniu) w latach omawianego tu okresu (1817-1917). Są to mianowicie publikacje: Jana Kochanowskiego („Chants” w tłumaczeniu na francuski, Paryż 1832), Adama Mickiewicza (patrz poniżej), Henryka Sienkiewicza (patrz poniżej), Juliusza Słowackiego („Lilia Veneda” w tłumaczeniu na francuski i „Pisma” po polsku), Władysława Reymonta (w tłumaczeniu na francuski i po polsku), Józefa Kraszewskiego (po polsku i w tłumaczeniu na angielski), Joachima Lelewela (7 prac po francusku w tym „Histoire de Pologne”, Paryż 1844), Marii Konopnickiej (po polsku i w tłumaczeniu na francuski), Stanisława Wyspiańskiego („Wesele”, Kraków 1903 r.).

Najliczniej reprezentowana jest w zbiorach Biblioteki uniwersyteckiej twórczość Adama Mickiewicza i Henryka Sienkiewicza. Obaj byli związani przejściowymi losami życia ze Szwajcarią, a mianowicie z regionem nadlemańskim. Mickiewicz był w latach 1839-1840 profesorem na Akademii w Lozannie (prowadził wykłady z historii literatury klasycznej), co upamiętnia do dziś istniejąca marmurowa tablica pamiątkowa umieszczona wewnątrz dawnego gmachu Akademii w 1898 r. (w setną rocznicę urodzin poety). Henryk Sienkiewicz zamieszkiwał od jesieni 1914 r. w Vevey, gdzie zmarł 15 listopada 1916 r. Tu działał dla Polski, jako współzałożyciel i prezes Głównego Komitetu Pomocy dla Ofiar Wojny w Polsce (wiceprezesem był Ignacy Paderewski). Stąd wysyłał w świat pisma i odezwy w obronie sprawy polskiej. Jego tu pobyt przypominają: tablice pamiątkowe (w hotelu gdzie mieszkał i w kościele N.P. Panny, gdzie spoczęło najpierw jego ciało), stela (przed Muzeum Jenisch), oraz pomnik postawiony nie tak dawno przed hotelem, w którym mieszkał. Powiedzmy jeszcze krótko o ich publikacjach znajdujących w zbiorach Biblioteki, wydanych w interesującym nas tu okresie.

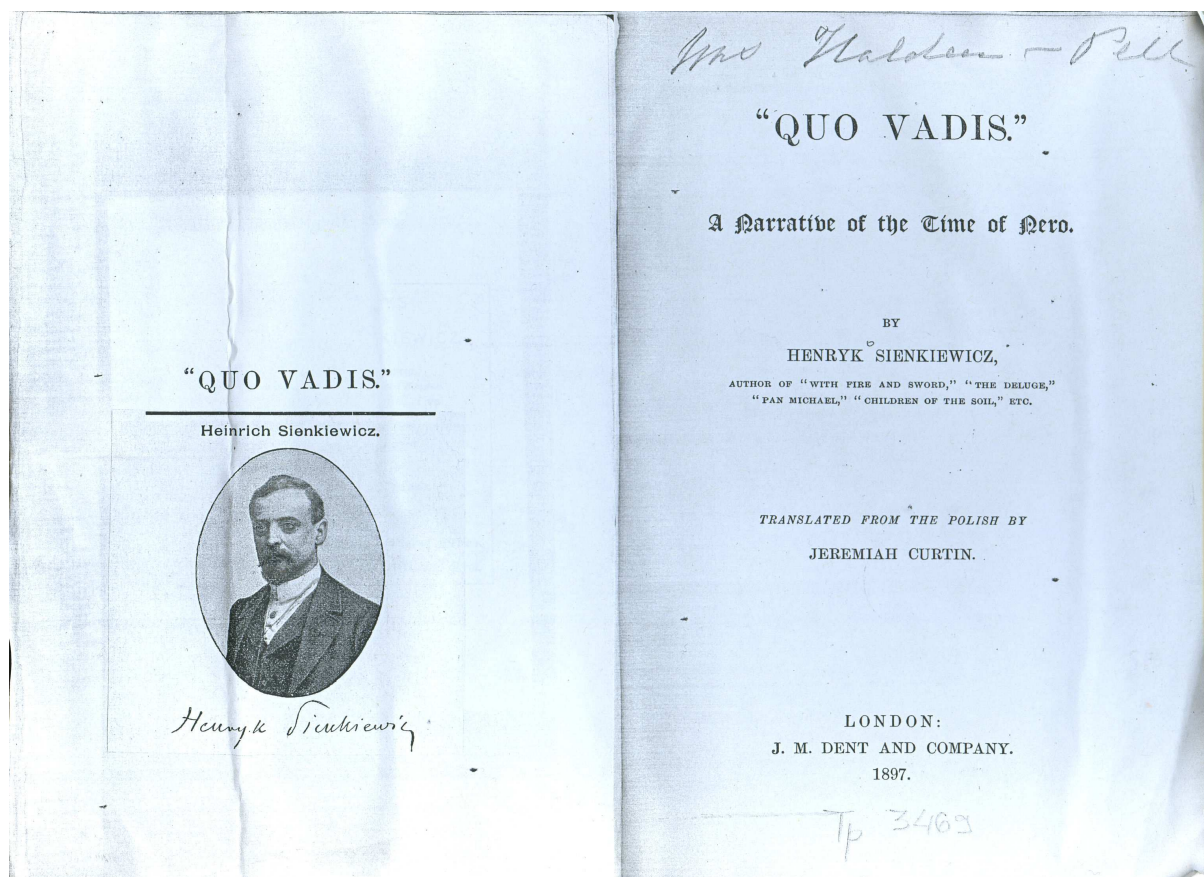
Z publikacji Adama Mickiewicza, wydanych w omawianym okresie Biblioteka genewska posiada : Zbiór wierszy pt. „Russland” (tłumaczenie z polskiego na niemiecki wierszy pisanych na zesłaniu), wydany w Paryżu

w 1833 r., „Oeuvres poetique completes" (w tłumaczeniu z polskiego) wydane w dwóch tomach w Paryżu 1849),



Ilustracja Nr 20: Strona tytułowa

„Żywilla, legende lituanienne" (tłumaczenie z polskiego, Paryż 1866), „Histoire populaire de Pologne" (Paryż 1867), „Poezje " w czterech tomach (Warszawa 1888), „Les Slaves", wykłady na College de France w latach 1842-1844 (Paryż 1914), oraz, w wersji po angielsku (tłumaczenie z polskiego), „Pan Tadeusz, or the Last Foray in Luthuania. A Story of the Life Among Polish Gentlefolk in the Years 1811 and 1812" (Londyn 1917). Wymieńmy z kolei wydane w omawianym okresie publikacje Henryka Sienkiewicza, znajdujące się w zbiorach Biblioteki genewskiej. Są to: « Quo vadis » (cztery wydania w tłumaczeniu na francuski i angielski, Paryż i Londyn 1898, 1900),



Ilustracja Nr 21 : Strona tytułowa

„Les Chevaliers teutoniques” (tłumaczenie z polskiego, Paryż 1905), „La Familie Połaniecki” (tłumaczenie z polskiego, Paryż 1901), „Sans dogme” (tłumaczenie z polskiego, Paryż 1895, także w tłumaczeniu na rosyjski „Biez dogmata”, St. Petersburg 1896), „Za Chlebem” (Warszawa 1911), „Nouvelles variees” (tłumaczenie z polskiego, Paryż 1901), „Hania” (przetłumaczenie z francuskiego na serbsko-chorwacki, Genewa 1917), „In Vain” (tłumaczenie z polskiego, Londyn 1899), „Allons a Lui” (tłumaczenie z polskiego, Paryż 1901, również w wersji oryginalnej „Pójdźmy za nim !”, Warszawa 1907), „A la source du bonheur” (tłumaczenie z polskiego, Paryż 1901), oraz teksty o treści narodowo-politycznej: „Appels aux peuples civilisees”(Vevey 1915) i „Prusse et Pologne. Enquete Internationale” (Paryż 1909).

Ten wielce skrótowy opis poloników z tego czasu, przechowywanych w Bibliotece uniwersyteckiej, stanowi wielce wymowny dowód żywego zainteresowania ze strony ówczesnych środowisk intelektualnych w Genewie sprawą losów zniewolonej Polski i Narodu polskiego. Słusznie to zauważył prof. M. Vuillemier w swej pracy o Genewie i powstaniu styczniowym mówiąc, że „Polska i Polacy zajmowali szczególne miejsce w historii Szwajcarii XIX w.” (tłum. z francuskiego).

Zakończenie

„Wychodźstwo żyło Krajem i dla Kraju” stwierdza nie bez racji Jerzy Borejsza w swej publikacji poświęconej polskiej emigracji. Podobna myśl wyrażał już wcześniej polski wieszcz-poeta Adam Mickiewicz. Oto jego słowa: „Polak, chociaż stąd między narodami słynny, / że bardziej niżli życia, kocha Kraj rodzinny / gotów zawsze go rzucić, puścić się w kraj świata, / w nędzy i poniewierce przeżyć długie lata, / walcząc z ludźmi i losem, póki mu śród burzy / przyświeca ta nadzieja, że Ojczyźnie służy.” / „Pan Tadeusz”, ks. 10 /.

Takie „credo” w służeniu sprawie zniewolonej Ojczyzny tkwiło w świadomości, czy w duchowej uczuci podświadomości chyba wszystkich rodaków w owym czasie. I tkwiono w przyświadczeniu, że - jak to wyraził anonimowy poeta na łamach jednego z czasopism krakowskich w 1880 r.: „Narodu przyszłość leży (...) / w tej wielkiej ducha sile, / która żyje choć w mogile.”

Żyła tym „ducha siła” również i polska młodzież studiująca w Genewie, jak i cała polonijna diaspora. W owych latach niewoli Kraj i Naród oczekiwał pomieci i dowodów wierności od tych, co żyli na wolnej ziemi

helweckiej. I była ku temu potrzeba w owych czasach, kiedy to działalność na rzecz sprawy wolności narodowej, a zatem przeciwko narzuconemu przez wroga porządkowi, stanowiła na zagarniętej przez obce monarchie ziemi rodzimej ciężkie przestępstwo ścigane przez zaborcze władze.

Dzisiaj, wobec zmian zachodzących w świadomości i życiu polskiego społeczeństwa w wyniku zaistniałej sytuacji polityczno-gospodarczej - dawna rola emigracji, jako rzecznika interesów i potrzeb Narodu, uległa również zasadniczej zmianie. Jej działania na rzecz Kraju podporządkowane są, siłą rzeczy, umacniającym się w Kraju koncepcjom pragmatycznym zdążającym za nurtem argumentów paneuropejskich. Ale ten proces modernizacji myśli i uczuć, dyktowany ideą wspólnoty kulturowo-etnicznej, ale zwłaszcza motywami materialistyczno-politycznymi, nie ma prowadzić do zapomnienia bogactwa wartości moralnych, które poprzez stulecia utrwały podstawy identyfikacji Narodu polskiego. Tej bogatej duchowo przeszłości nie można rzucić w zapomnienie, oddając ją na pastwę pragmatyzmu. Należy ją zachować w pamięci narodowej, aby była polskim wkładem do wieczystej skarbnicy wspólnej kultury europejskiej. Ale w owej wspólnie-europejskiej skarbnicy kultury, wkład polski winien pozostać polskim.

* * *

Od końca omawianego tu przez nas okresu dzieli nas ponad 90 lat. W międzyczasie żyła przez 20 lat wskrzeszona Rzeczpospolita, były pełne niesłychanego okrucieństwa lata okupacji hitlerowskiej i sowieckiej, był okres rządów Polski ludowej podległej komunistycznej Moskwie, były lata owocnych zmagania dla odzyskania suwerenności Narodu, i jest dziś obecna rzeczywistość polsko-europejska. Czy i jakie będą dalsze przemiany w łonie Narodu polskiego w wyniku włączenia się Kraju do życia we wspólnej Europie okażą przyszłe lata. Przyszłość jest w rękach młodego pokolenia. Ale te ręce nie mogą być bezradne, ni zniewolone słabością niewiedzy i niewiary. Rozsądek, oparty na doświadczeniu, wiedzy i prawości uczuć winien tu wskazać właściwe postępowanie. Spójrzmy jeszcze raz na tych „genewskich” rodaków-studentów z minionych czasów. Pomimo niejednokrotnych trudów i niepowodzeń, w obliczu tragedii ojczystego Kraju, nie tracili nadziei, ni woli, by zdobyć pożądaną wiedzę i doświadczenie. Chcieli zapewnić swoją egzystencję z myślą jednocześnie o przyszłości ich zniewolonej wówczas Ojczyzny. Szli naprzód z myślą, by umacniać swe szansę, by moc nieprzyjaciół Kraju zwalczyć i przewyższyć. Szli, szukali, próbowali z pełnym zaparciem się siebie samych. Nie rezygnowali w obliczu niepowodzeń, przekonani w słuszność swych celów i pragnień. To dodawało im siłę, wytrwałości ducha i zdolności umysłu. I zwyciężyli, bo przed przeszło 90 laty, dzięki wspólnym staraniom i poświęceniom wszystkich rodaków, tych w Kraju i tych na obczyźnie, Polska odżyła na nowo bytem niepodległego państwa wśród wolnych narodów Europy i świata. Idźcie i wy, dzisiaj, tą drogą prawości myśli i czynów dla dobra Polski i Wspólnej Europy tchnącej dziś trwałym pokojem i duchem braterstwa członkowskich narodów. Kończąc zacytuje tu dwie wypowiedzi oddanych Ojczyźnie rodaków. W liście pisanym w 1868 r. przez Władysława Platera, założyciela Polskiego Muzeum w Rapperswilu, do Józefa Kraszewskiego czytamy te słowa, niepozabawione i dziś aktualności: „Nie ma innego środka przeciwko konsumpcji niszczącej siły wielu młodych Polaków, jak zamiłowanie do pracy i kształcenie się w naukach, które ich usposabiają do życia użytecznego dla Kraju”.

Niezapomniane tu też pozostają słowa Ignacego Paderewskiego, jakie - z pełną wiarą i otuchą - skierował w Paryżu do rodaków, w obliczu rozpętanej wówczas zawieruchy wojennej (otwierając pierwsze posiedzenie Polskiej Rady Narodowej na obczyźnie w styczniu 1940 r.): „Polska nie zginie, bracia ukochani, żyć Ona będzie po wieki wieków w potęgę i chwale, dla was, dla nas i dla całej ludzkości”.

Genewa, 4 maja 2010 /JAK